

Ciebie będę, Boże prawy

słowa: Jan Kochanowski

Psalm 9

muzyka: Mariusz Kramarz

Allegro (♩ = 105-110)

mf

Soprani

1. Cie-bie bę - dę, Bo - że pra - wy, Ca - łym ser - cem wy - zna - wał,
Two - je wszy - stki dzi - wne spra - wy Bę - dę świa - tu po - da - wał.

Alti

1. Cie-bie bę - dę, Bo - że pra - wy, Ca - łym ser - cem wy - zna - wał,
Two - je wszy - stki dzi - wne spra - wy Bę - dę świa - tu po - da - wał.

Tenori

1. Cie-bie bę - dę, Bo - że pra - wy, Ca - łym ser - cem wy - zna - wał,
Two - je wszy - stki dzi - wne spra - wy Bę - dę świa - tu po - da - wał.

Bassi

1. Cie-bie bę - dę, Bo - że pra - wy, Ca - łym ser - cem wy - zna - wał,
Two - je wszy - stki dzi - wne spra - wy Bę - dę świa - tu po - da - wał.

6

S.

Bę - dę we - sół w Two - je - j o - bro - nie, Bę - dę wszech - na - świa - tsze - mu

A.

Bę - dę we - sół w Two - je - j o - bro - nie, Bę - dę wszech - na - świa - tsze - mu

T.

Bę - dę we - sół w Two - je - j o - bro - nie, Bę - dę wszech - na - świa - tsze - mu

B.

Bę - dę we - sół w Two - je - j o - bro - nie, Bę - dę wszech - na - świa - tsze - mu

10

rit.

S.

Przy ła - go - dne - j śpie - wał stro - nie I - mie - nio - wi Two - je - mu.

A.

Przy ła - go - dne - j śpie - wał stro - nie I - mie - nio - wi Two - je - mu.

T.

Przy ła - go - dne - j śpie - wał stro - nie I - mie - nio - wi Two - je - mu.

B.

Przy ła - go - dne - j śpie - wał stro - nie I - mie - nio - wi Two - je - mu.

2. Nieprzyjaciel mój strwożony
 Podał tył nieuczciwy
 I padł strachem ogarniony
 Widząc Twój wzrok straszliwy.

Ty litujesz krzywdy mojej,
 Tyś k'woli niewinności
 Zasiadł na stolicy swojej,
 Sędzia sprawiedliwości!

3. Przepadli ziemię przekłęci
 Na Twe słowa fukliwe;
 Wytarłeś z ludzkiej pamięci
 Ich imiona chłubliwe.

Zły człowiecze, spustoszyłeś
 Pola nieprzerodzone;
 Zwojowałeś, wywróciłeś
 Miasta pięknie sadzone.

4. Ich pamięć pospołu z nimi
 Na wieki zaginęła,
 Ale Pańska moc wiecznymi
 Czasy będzie słyneła.

On stolicę swą narządził,
 On ludzkie nieprawości
 I wszytek świat będzie sądził
 Podług sprawiedliwości.

5. On jest ucieczka ubogich,
 On dodaje ratunku
 Położonym w krzywdach srogich
 I w żalonym frasunku.

Wszyscy, którzy Go poznali,
 Jemu niechaj ufają;
 Nigdy się nie oszukali,
 Którzy w Nim ufność mają.

6. Mieszkającemu śpiewajcie
 Na wysokim Syjonie;
 Jego moc opowiadajcie
 Narodom w każdej stronie!

Pomścił się Pan sprawiedliwy
 Krwie niewinnej rozlania;
 Usłyszał płacz żalobliwy
 I ubogich wołania.

7. Użyj nade mną litości,
 Boże niogarniony,
 Patrz, w jakiej niebezpieczności
 Jestem dziś położony!

Chciej mię z rąk srogich wybawić,
 Śmierci nieubłaganej,
 Abych Twe sprawy mógł słać
 W cerkwi Twojej wybranej.

8. Jam smutny tak lamentowałem,
 A Tyś usłyszał w niebie;
 Teraz się będę radował
 Mając obrońcę z Ciebie.

W tym się dole potopili,
 Który sami kopali;
 W tym się sidle połowili,
 Które sami stawiali.

9. Nie darmo Bóg sprawiedliwy
 Po wszytki wiek słynie;
 Uplótnął się człowiek zdradliwy
 W swoich rąk własnych czynie.

Upad wisi nad grzesznymi,
 Upad nieuchroniony,
 Nad narody przekłętymi,
 Kędy Bóg zapomniony.

10. Nie na wieki Pan przebaczy
 Upadłego człowieka;
 Ich nadzieja (tak Pan raczy)
 Ważna będzie do wieka.

Powstań, wieczny nasz Obrońca,
 Nie daj się zmocnić złemu;
 Twój sąd niech będzie do końca
 Świata jawny wszytkiemu.

Ogarni strachem pogany,
 Niech się ludźmi być znają;
 Którzy dziś mogą być pany,
 Jutro z chudym zrównają!